

Sygn. akt II Ca 332/17

POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Chmura
Sędziowie:	SSO Wojciech Vogt (spr.) SSR del. Tomasz Błoński
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Wajgielt

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2017 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) z siedzibą w P.

z udziałem P. K. (1) , B. K. , B. W. , K. K. (1) , A. T. , I. M.

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji uczestników postępowania

od postanowienia częściowego Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim

z dnia 10 marca 2017r. sygn. akt I Ns 398/16

postanawia:

oddalić apelację.

SSO Wojciech Vogt SSO Jacek Chmura SSR del. Tomasz Błoński

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 1 lipca 2015 r. (...) w P. wniósł do Sądu Rejonowego w Pleszewie o stwierdzenie, że spadek po zmarłej w dniu 11 marca 2014 r. H. K. na podstawie ustawy nabyły dzieci: B. K., A. T., B. W., P. K. (1). Nadto wnioskodawca wniósł o zasądzenie od uczestników kosztów postępowania.

B. K., A. T., B. W., P. K. (1) złożyli wnioski o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych nie złożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku po H. K. (odpowiednio sprawy zarejestrowane pod sygn. akt I Ns 712/15, I Ns 714/15, I Ns 716/15, I Ns 713/15) i przyjęcia oświadczenia o nabycia spadku z dobrodziejstwem inwentarza z uwagi na brak świadomości o długach spadkodawcy wobec(...). Podobnej treści wnioski złożyły I. M. i K. K. (1) (k. 181-182).

Postanowieniami z dnia 20 października 2015 r. oraz 9 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy w Pleszewie w/w sprawy połączył ze sprawą o stwierdzenie nabycia spadku do wspólnego rozpoznania.

Postanowieniami z dnia 21 listopada 2015 r. i 7 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy w Pleszewie wezwał I. M. i K. K. (1) do udziału w sprawie.

Postanowieniem z dnia 2 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w Pleszewie przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

Na rozprawie w dniu 10 czerwca 2016 r. uczestnicy postępowania złożyli oświadczenie o przyjęciu spadku po zmarłej H. K. z dobrodziejstwem inwentarza i udzielili pełnomocnictwa procesowego ustnie do protokołu adw. D. G..

Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim postanowieniem częściowym z dnia 10 marca 2017 r. zatwierdził uchylenie się przez B. K., I. M., K. K. (1) i B. W. od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza po H. K., zmarłej w dniu 11 marca 2014 r. oraz oddalił wniosek A. T. i P. K. (1) o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza po H. K., zmarłej w dniu 11 marca 2014 r.

Rozstrzygnięcie swoje oparł na następujących ustaleniach:

H. K. zmarła w dniu 11 marca 2014 r. w O..

B. K., A. T., B. W., P. K. (1) są dziećmi zmarłej H. K.. Zmarła miała jeszcze dwójkę dzieci K. K. (2) i Z. K.. K. K. (2) zmarł 17 lipca 1994 r. i pozostawił dwójkę dzieci I. M., K. K. (1). Z. K. zmarł bezdzietnie 15 października 1974 r.

Z tytułu poręczenia umowy o kredyt odnawialny z dnia 28 czerwca 2006 r. wraz z aneksem H. K. posiadała zadłużenie wobec wnoskodawcy w wysokości 7.504,90 zł.

H. K. mieszkała sama. Była osobą skrytą. Nic też nie mówiła o pożyczkach. Uczestnicy postępowania odwiedzali zmarłą matkę H. K., która była osobą schorowaną, nic nie mogła przy sobie zrobić, nie mogła uszykować jedzenia. Miała problemy ze zdrowiem od ok. 30-40 lat. Zmarła chorowała na cukrzycę, miażdżycę, słabo słyszała, miała problemy z pisaniem, nie mogła pisać, bardzo słabo też widziała.

B. W., B. K., I. M. nic nie wiedzieli o umowie zawartej przez H. K. z wnoskodawcą. O zadłużeniu dowiedzieli się jak dostali wezwanie na rozprawę do Sądu w Pleszewa w przedmiotowej sprawie. Żadnych też dokumentów nie znaleźli w domu mamy.

B. K. od ok 30 lat pracuje zagranicą i rzadko odwiedzał mamę H. K..

I. M. odwiedzała babcię H. K. kilka razy w roku. Podczas rozmów H. K. skarżyła się na zdrowie, nic nie mówiła o pożyczkach.

K. K. (1), która od urodzenia mieszka w O., miała bardzo rzadki kontakt ze swoją babcią H. K.. Nie odwiedzała babci w (...). Nic nie wiedziała o umowie zawartej przez H. K., a o zadłużeniu dowiedziała się jak dostała wezwanie na rozprawę do Sądu w Pleszewa w przedmiotowej sprawie.

Pismo dotyczące sprawy VI C 39/13 (wcześniej I C 61/12) o treści „Proszę o przesyłanie korespondencji dla mnie na adres A. i M. B. 29/3 B. (...)-(...) P.” podpisane przez H. K. i złożone w Sądzie Rejonowym w Pleszewie w dniu 24 września 2012 r. sporządziła A. S. (1) za zgodą P. K. (1), który prosił by to pismo napisać.

W dniu 2 listopada 2012 r. P. K. (1) odebrał przesyłkę z Sądu Rejonowego w Pleszewie zawierając wezwanie na rozprawę w dniu 3 grudnia 2012 r. w powyższej sprawie tj. w sprawie o sygn. akt VI C 39/13 (wcześniej o sygn. akt I C 61/12). Uczestnik postępowania był też opiekunem rzeczywistym H. K. podczas jej pobytu w (...) w O..

P. K. (1) nie otworzył korespondencji z Sądu tylko przekazał ją H. K..

H. K. przed śmiercią mieszkała w (...) w O..

23 grudnia 2011 r. przed Sądem Rejonowym w Pleszewie pod sygn. akt VI C 39/13 zostało wszczęte postępowania z pozwu (...) Banku Spółdzielczego w P. przeciwko H. K. o zapłatę kwoty 4.212,14 zł z tytułu umowy o kredyt odnawialny zawartej w dniu 28 czerwca 2006 r. Podczas rozprawy z dnia 9 maja 2012 r. Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Ireneusz Kawęcki stwierdziła, że z H. K. nie ma kontaktu, jest ona osobą ciężko schorowaną, nie słyszy co do niej mówi sąd i porusza się w asyście opiekunki i córki.

Córką, która towarzyszyła pozwanej była A. T., a opiekunką M. C..

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w Jarocinie VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w P. w sprawie VI C 39/13 zasądził od H. K. na rzecz (...) Banku Spółdzielczego w P. kwotę 4.212,14 zł wraz z odsetkami i orzekł o kosztach postępowania.

W ocenie Sądu nie zasługują na uznanie za wiarygodne zeznania A. T. w części stwierdzającej, iż nie uczestniczyła ona w rozprawie w dniu 9 maja 2012 r. i nie towarzyszyła H. K.. Jak wskazał jednoznacznie świadek I. K. (1), który jako Przewodniczący rozprawy w dniu 9 maja 2012 r. kazał zaprotokołować, iż z H. K. nie ma kontaktu, jest ona osobą ciężko schorowaną, nie słyszy co do niej mówi sąd i porusza się w asyście opiekunki i córki, tą córką była A. T.. Świadek utwierdził się w prawidłowości wskazania uczestniczki postępowania po stwierdzeniu przez A. T., iż wcześniej nigdy nie była w Sądzie w Pleszewie. Tym bardziej, jak zeznał I. K. (1), mieszka poza P. i nie ma możliwości by źle skojarzył wskazaną osobę. Bez zawahania świadek podał, iż A. T. razem z M. C. towarzyszyły H. K..

Oceniając zeznania świadka I. K. (1) trzeba pamiętać, iż jest on sędzią, który ma świadomość konsekwencji zeznania nieprawdy, a jego twierdzenia nie mają charakteru subiektywnego jak zeznania uczestniczki postępowania, która jest zainteresowana zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla niej faktów co stanowi też przyjętą linię obrony przed żądaniem wnioskodawcy.

Rozważania prawne należy rozpocząć od przytoczenia treści art. 1019 k.c. w myśl którego jeżeli oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby, stosuje się przepisy o wadach oświadczenia woli z następującymi zmianami: uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia powinno nastąpić przed sądem; spadkobierca powinien jednocześnie oświadczyć, czy i jak spadek przyjmuje, czy też go odrzuca (§ 1); spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może w powyższy sposób uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu (§ 2) a uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku wymaga zatwierdzenia przez sąd (§ 3). Ponadto osoba, która nie złożyła oświadczenia woli w terminie z art. 1015 § 1 k.c. i w wyniku tego została zaskoczona fikcją prostego przyjęcia spadku także może powoływać się na błąd co do przedmiotu spadku. Wskazuje na to wyraźne brzmienie art. 1019 § 2 k.c.. Uchyła się ona wówczas nie od skutków swego oświadczenia, ale od skutków jego braku wynikających z fikcji prawnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 419/10, L.).

Powszechnie dopuszcza się w doktrynie i orzecznictwie, aby osoba, która składając oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku pozostawała w błędnym przeświadczeniu co do składu majątku spadkowego, mogła uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli (tzw. błąd co do przedmiotu spadku).

Nie budzi więc wątpliwości, że podstawę uchylenia się przez spadkobiercę od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może stanowić błąd prawnie doniosły (art. 1019 § 2 w zw. z art. 84 § 1 zd. 1 i § 2 k.c.), a błędem takim nie jest nieznanomość przedmiotu należącego do spadku pozostająca w związku przyczynowym z niedołożeniem przez spadkobiercę należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego. Pogląd ten jest ugruntowany w judykaturze (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CK 799/04, OSNC 2006, nr 5, poz. 94, z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 337/09, L., z dnia 1 grudnia 2011 r., I CSK 85/11, L.; z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 172/12, L.; z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12,

L.). W orzeczeniu z dnia 5 lipca 2012 r. (IV CSK 612/11, OSNC 2013, Nr 3, poz. 39) Sąd Najwyższy stwierdził, że niewiedza spadkobiercy o stanie spadku, pomimo podjętych odpowiednich i możliwych działań, może być uznana za błąd istotny. Stanowisko to jest również aprobowane w doktrynie (por. E. Skowrońska-Bocian, J. Wierciński [w:] J. Gudowski red., Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki, 2013 r. Komentarz do art. 1019 k.c. Nb 5–6; J. Kremis, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski red. Kodeks cywilny. Komentarz. 2016 r., Komentarz do art. 1019, Nb II 2–3, publ. Legalis; E. Niezbecka, [w:] A. Kidyba red. Kodeks cywilny. Komentarz. Spadki. 2015, Komentarz do art. 1019 k.c. Nb 5).

Za błąd co do przedmiotu spadku należy uważać brak wiedzy spadkobiercy o rzeczywistym stanie majątku spadkowego, czyli o tym, jakie aktywa lub pasywa wchodzi w jego skład. Zazwyczaj sprowadzać się to będzie do wiedzy spadkobiercy o stanie zadłużenia spadku. Błąd co do przedmiotu spadku może polegać na nieznanym składzie majątku spadkowego lub też jego wartości. Błąd występuje też, kiedy spadkobierca nie wie o istnieniu pewnych długów albo określonych aktywów; może także błędnie zarachować na poczet spadku długi albo aktywa w rzeczywistości nieistniejące. Błąd co do przedmiotu spadku może polegać także na nieświadomości spadkobiercy istnienia długów obciążających spadek lub przynależności określonego przedmiotu do spadku. (por. W. Borysiak [w:] K. Osajda red. Kodeks cywilny. Komentarz. 2016 r. Komentarz do art. 1019 k.c., Nb 34-37, publ. Legalis)

Należy podkreślić, że skutki przyjęcia spadku nie zamykają się wyłącznie w sferze prawnej spadkobiercy, lecz oddziałują silnie na stosunki prawne wielu innych osób. Względ na to przemawia za uzależnieniem prawnej doniosłości błędu w zakresie zastosowania art. 1019 k.c. nie tylko od tego, aby dotyczył on treści przyjęcia spadku i był istotny, ale i od tego, aby nie stanowił następstwa niedołożenia należytej staranności przez spadkobiercę. Ocena w tym względzie powinna być dokonana na podstawie okoliczności konkretnego przypadku i uwzględniać, przeciętny stan świadomości prawnej społeczeństwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 171/12, L.). A stwierdzenie, że spadkobierca nie dołożył należytej staranności powinno być "poprzedzone oceną okoliczności konkretnej sprawy i ustaleniem, jakich aktów staranności można było od niego wymagać", co musi odnosić się do do sprecyzowanych czynności, które faktycznie i prawnie spadkobierca mógłby podjąć, zmierzając do uzyskania koniecznej wiedzy o spadku, w razie niepodjęcia przez spadkobiercę żadnych czynności, wskazane jest określenie, jakich działań, w okolicznościach danej sprawy, prowadzących do pozyskania tej wiedzy można było od niego wymagać, ponieważ doprowadziłyby do uniknięcia błędu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 172/12, L.), a ocena możliwości dowiedzenia się o długi spadkowe uwzględniać powinna również charakter długu i rzeczywistą dostępność do źródła informacji; chodzi tu także o sposobność identyfikacji zadłużenia (por. uzasadnienie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012 r., II CSK 172/12, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 612/11). Należy zatem wziąć pod uwagę, czy spadkobierca miał w ogóle realną (prawnie i faktycznie) możliwość uzyskania informacji o zadłużeniu spadkodawcy lub miał racjonalne podstawy do zakładania, że spadek obejmuje znaczne długi; chodzi bowiem o działania „odpowiednie” oraz „możliwe” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 r., IV CSK 612/11).

Przed stwierdzeniem nabycia spadku katalog działań, które spadkobierca może podjąć w celu ustalenia składu spadku, wyczerpuje się często w zaledwie kilku czynnościach, a ich podjęcie ma zwykle charakter rutynowy np. przejrzanie dokumentów dostępnych w mieszkaniu spadkodawcy, rozmowa z bliskimi spadkodawcy (por. T. Jasiakiewicz, Uchylenie się od skutków złożonego pod wpływem błędu oświadczenia woli o przyjęciu spadku a odpowiedzialność spadkobiercy za długi spadkowe, Przegląd Prawa Handlowego z 2013 r. nr 9 s. 44).

W niniejszej sprawie uczestnikom postępowania P. K. (1) i A. T. należy zarzucić brak należytej staranności w ustalaniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego po H. K.. Mieli oni bowiem realną możliwość uzyskania informacji o zadłużeniu spadkodawcy lub co najmniej mieli racjonalne podstawy do zakładania, że spadek obejmuje dług.

P. K. (1) nie tylko w dniu 2 listopada 2012 r. odebrał przesyłkę z Sądu Rejonowego w Pleszewie zawierając wezwanie na rozprawę w dniu 3 grudnia 2012 r. w sprawie o sygn. akt VI C 39/13 (wcześniej o sygn. akt I C 61/12) ale już wcześniejsze zachowanie uczestnika postępowania polegające na poproszeniu A. S. (2) o zredagowanie pisma do Sądu Rejonowego w Pleszewie dotyczącego sprawy VI C 39/13 (wcześniej I C 61/12) o treści „Proszę o przesyłanie korespondencji dla mnie na adres A. i M. B. 29/3 B. (...)-(...) P.” winno dać R. K. impuls do ustalenia, dlaczego Sąd

wzywa H. K. na rozprawę. Nielogicznym i nie znajdującym racjonalnego uzasadnienia było zachowanie uczestnika postępowania polegające na przekazaniu odebranej korespondencji z Sądu H. K., która była osobą schorowaną, która nic nie mogła przy sobie zrobić, słabo słyszała, miała problemy z pisaniem i bardzo słabo też widziała. W sytuacji świadomości P. K. (1) o stanie zdrowia mamy H. K., co też uczestnik postępowania sam potwierdził składając zeznania, nie otwarcie korespondencji z Sądu, było przejawem braku należytej staranności. P. K. (2) mógł bowiem w łatwy i przystępny sposób dowiedzieć się o istnieniu długu H. K. wobec wnioskodawcy. Wystarczyło dokonanie prostej czynności polegającej na otwarciu przesyłki z Sądu lub też udanie się do Sądu celem uzyskania informacji w przedmiocie toczącej się przeciwko H. K. sprawy, co jest uzasadnione zwłaszcza, gdy prosi się o napisanie pisma do Sądu i wskazuje się w nim sygnaturę akt sprawy.

Podobnie należy ocenić zachowanie A. T., która uczestniczyła bezpośrednio w rozprawie w dniu 9 maja 2012 r. przed Sądem Rejonowym w Pleszewie. Uczestniczka postępowania miała zatem wiedzę o charakterze sprawy, musiał bowiem słyszeć jej wywołanie, referowanie stanu sprawy przez Przewodniczącego i rozmowę z H. K., której konsekwencją było stwierdzenie w protokole rozprawy, iż z H. K. nie ma kontaktu, jest ona osobą ciężko schorowaną, nie słyszy co do niej mówi. Tym samym od uczestnictwa w tej rozprawie A. T. uzyskała wiedzę o zadłużeniu H. K. z tytułu zawartej umowy z (...) Bankiem Spółdzielczym.

Reasumując błąd P. K. (1) i A. T. nie był istotny.

Inaczej należy natomiast ocenić świadomość pozostałych uczestników postępowania. B. W., B. K., I. M. nic nie wiedzieli o umowie zawartej przez H. K.. O zadłużeniu dowiedzieli się jak dostali wezwanie na rozprawę do Sądu w Pleszewa w przedmiotowej sprawie. Żadnych też dokumentów nie znaleźli w domu mamy.

Nadto B. K. od ok 30 lat pracuje zagranicą i rzadko więc odwiedzał H. K..

I. M. zaś odwiedzała babcię H. K. kilka razy w roku. Podczas rozmów H. K. skarżyła się tylko na zdrowie, nic nie mówiła o pożyczkach. Natomiast K. K. (1), która od urodzenia mieszka w O., miała bardzo rzadki kontakt ze swoją babcią H. K.. Nie odwiedzała babci w (...). Nic nie wiedziała o umowach pożyczkach zawartych przez H. K., a o zadłużeniu dowiedziała się jak dostała wezwanie na rozprawę do Sądu w Pleszewa w przedmiotowej sprawie.

Powyższe osoby nie dowiedziały się o toczącej się sprawie od P. K. (1) i A. T..

Brak zatem informacji o zadłużeniu H. K. daje podstawę do przyjęcia, że nie można przypisać tym uczestnikom postępowania wiedzy o istnieniu długu.

Odnosnie zachowania przez B. W., B. K., I. M. i K. K. (1) terminu do uchylenia się od skutków braku oświadczenia w przedmiocie spadku należy przypomnieć, że z uwagi na odesłanie do przepisów ogólnych regulujących sposób, w jaki można uchylić się od skutków wadliwie złożonego oświadczenia woli, oraz brak odmiennych uregulowań w art. 1019 k.c., należy przyjąć, że uprawnienie do uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, groźby lub wywołanego podstępem wygasa po upływie roku od chwili, w której spadkobierca wykrył błąd lub w której ustął stan zagrożenia (art. 88 § 2 k.c.). Wady takie nie pociągają za sobą bezwzględnej nieważności złożonego oświadczenia, a jedynie umożliwiają uchylenie się od jego skutków (sankcja nieważności względnej). Uchylenie się od skutków błędu lub groźby następuje przez złożenie oświadczenia mającego charakter prawnokształtujący (art. 88 § 2 k.c.).

W judykaturze wskazuje się, że do zachowania terminu do złożenia nowego oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku w formie ustnej przed sądem wystarczy wniesienie do sądu wniosku o przyjęcie takiego oświadczenia. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2014 r. (II CSK 410/03, L.), przyjęto, że o zachowaniu terminu określonego w art. 88 § 2 k.c. powinno rozstrzygać wyłącznie wniesienie przed jego upływem do sądu wniosku zawierającego żądanie odebrania takiego oświadczenia. Termin będzie więc zachowany, choćby samo odebranie oświadczenia nastąpiło już po upływie terminu z art. 88 § 2 k.c., bez względu na to, czy miało to miejsce na pierwszym

wyznaczonym jawnym posiedzeniu, czy którymś z kolejnych posiedzeń. W wyroku tym wskazano trafnie, że wynika to z faktu, że moment odebrania oświadczenia zależy jedynie od sądu.

W stosunku do uczestników postępowania B. W., B. K., I. M. i K. K. (1) nie budzi wątpliwości, iż termin został zachowany. Uczestnicy Ci dowiedzieli się o zadłużeniu H. K. po otrzymaniu wezwania na rozprawę do Sądu w Pleszewie w przedmiotowej sprawie, która następnie została przekazana do Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim.

Na koniec należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 690 § 1 k.p.c., w razie złożenia przez zainteresowanego wniosku o uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, sąd przeprowadza rozprawę, na której z urzędu bada czy spełnione są przesłanki uchylenia, czyli ustala czy w konkretnej sprawie oświadczenie zostało złożone pod wpływem błędu lub groźby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2010 r., V CSK 337/09, L.).

W ocenie Sądu, mając powyższe na uwadze, powyższy obowiązek został spełniony w stosunku do B. W., B. K., I. M. i K. K. (1). P. K. (1) i A. T. natomiast nie sprostali temu obowiązkowi.

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożyli uczestnicy postępowania zaskarżając je w części w zakresie oddalenia wniosku A. T. i P. K. (1) o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza po H. K., zmarłej w dniu 11 marca 2014 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

Naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. z wz. z art. 13 § 2 k.p.c., poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę wiarygodności i mocy dowodów zebranych w sprawie, skutkującą przyjęciem w ustalonym stanie faktycznym, iż:

- córką, która towarzyszyła H. K. na rozprawie w dniu 9 maja 2012 roku przed Sądem Rejonowym w Pleszewie (sygn.. akt VIC 39/13) była A. T., co w ocenie Sądu 1 instancji uzasadniało oddalenie jej wniosku o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza,

- świadek I. K. (2) w sposób jednoznaczny i bez wahania wskazał A. T., jako osobę, która towarzyszyła H. K. podczas rozprawy, która odbywała się przed Sądem Rejonowym w Pleszewie w dniu 9 maja 2012 roku w sprawie o sygn.. akt VI C 39/13, podczas, gdy świadek ten wskazał, że A. T., jednakże nie potrafił w sposób kategoriyczny i jednoznaczny określić, czy była to właśnie ona,

- P. K. (1) nie dopełnił aktu należytej staranności zbadania masy spadkowej po zmarłej H. K. poprzez nieotwarcie korespondencji z Sądu adresowanej do H. K., która w tym czasie jeszcze żyła, lecz była ciężko chora, co w ocenie Sądu uzasadniało oddalenie jego wniosku o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Naruszenie przepisu postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. z wz. Żart. 13 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie zeznań świadków A. S. (2), M. C. oraz świadka protokolującego przebieg rozprawy w dniu 9 maja 2012 roku przed Sądem Rejonowym w Pleszewie i dokonanie ich odpowiedniej oceny, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy.

Mając powyższe na uwadze wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie wniosku w stosunku do A. T. i P. K. (1) oraz zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

Wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżący podnosi w swojej apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut ten nie jest uzasadniony. W myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Sąd Rejonowy dokonując tej oceny nie naruszył reguł oznaczonych w powołanym tu unormowaniu, dającym wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów. Cechą istotną swobodnej oceny dowodów jest ich bezstronna ocena (por. np. K. Piasecki, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1 – 505, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 2006, t. I, s. 1026). Takiej właśnie – tj. bezstronnej oceny – dokonał Sąd I instancji. Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (por. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP. 1966, nr 4, s. 20). Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył zebrany w tej sprawie materiał. Swoje twierdzenia Sąd I instancji przekonująco i należycie uzasadnił.

Zeznania świadka I. K. (1) jednoznacznie wskazują, że osobą towarzyszącą H. K. podczas rozprawy przed Sądem Rejonowym w Pleszewie w dniu 9 maja 2012 r. była A. T.. Świadek nie tylko od razu rozpoznał A. T. ale również po upewnieniu się, że nie była ona w innych okolicznościach w sądzie, nabrał pewności, że to świadek towarzyszył H. K.. Świadek I. K. (1) wskazał również wiarygodne okoliczności dzięki którym zapamiętał zdarzenia z tej konkretnej rozprawy. Jego zeznania w tym zakresie zasługują więc na wiarę i trafnie Sąd I instancji uznał je za wiarygodne.

Sąd Rejonowy nie mógł oprzeć swojego rozstrzygnięcia o zeznania świadków E. M. i M. C., gdyż świadkowie ci nie pamiętali okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Natomiast zarzut, że Sąd nie uwzględnił przy rozstrzygnięciu oceny A. S. (1) na temat tego, czy osoby najbliższe miały możliwość dowiedzenia się o zobowiązaniach zmarłej jest zupełnie niezasadny. Sąd bowiem nie rozstrzyga w oparciu o ocenę zdarzeń dokonywaną przez świadków ale sam dokonuje oceny w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy.

Sąd Rejonowy również prawidłowo ocenił, że zachowanie P. K. (1) było przejawem braku należytej staranności. P. K. (1) - jak to trafnie wskazał Sąd Rejonowy – mógł w łatwy i przystępny sposób dowiedzieć się o istnieniu długu H. K.. Argumentację wskazaną przez Sąd Rejonowy Sąd Okręgowy w całości podziela i uznaje za własną.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało, zgodnie z art. 385 k.p.c., orzec jak w sentencji.

Wojciech Vogt Jacek Chmura Tomasz Błoński